

DUR.0055-8/09

**Rada Miasta
Tychy**

Wyciąg z Protokołu nr 0052/XXXIV/09

z posiedzenia Rady Miasta Tychy V kadencji,

które odbyło się w dniu 24 września 2009 r. w sali sesyjnej

Urzędu Miasta Tychy.

w części dotyczącej Sprawozdania z działalności Prezydenta Miasta

za okres od 28 sierpnia 2009 r. do 24 września 2009 r.

(punkt 25 porządku dziennego sesji).

Ad 25.

Sprawozdanie Prezydenta Miasta z wykonania uchwał Rady Miasta oraz informacja o działalności Prezydenta za okres od 28 sierpnia 2009 roku do 24 września 2009 roku stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Nin. punkt porządku obrad został sporządzony w formie stenogramu.

Głos zabrał Zastępca Prezydenta ds. Gospodarki Przestrzennej **Michał Gramatyka:**

Szanowny panie Przewodniczący, szanowni państwo radni proszę na wstępie przyjąć usprawiedliwienie nieobecności pana Prezydenta Andrzeja Dziuby i Zastępcy Prezydenta pana Henryka Borczyka. Razem pojechali do Gniezna na posiedzenie kolejne Związku Miast Polskich. Jak wiadomo jesteśmy tam dosyć mocno reprezentowani no i jak wiadomo Związek Miast Polskich obraduje tam nad sprawami, które mogą mieć zasadnicze znaczenie dla rozwoju naszego miasta. Właściwie same dobre informacje, no tak no dobre w sumie no, na tle sytuacji ekonomicznej kraju. Ostatnie raporty wskazują, że bezrobocie na obszarze miasta spadło. Pomiędzy czerwcem 2009 roku, a lipcem 2009 roku bezrobocie zmniejszyło się o 0,1 % to jest stosunkowo niewiele, ale to jest, to jest jednak spadek w tym samym okresie dla całego kraju zwiększyło się o 0,1 %, a w województwie śląskim również się zwiększyło i też o 0,1 %. Tak, że na tym tle jesteśmy na zielono, jesteśmy na spadku. Otwarty został wreszcie wiadukt w ciągu Al. Bielskiej. Ten wiadukt kosztował nas 8 milionów zł z czego nieco ponad 4 miliony zł to była dotacja ze środków zewnętrznych, środki Unii Europejskiej resztę dołożyło do niego miasto, to z kolei otwarcie tego wiaduktu spowodowało udrożnienie się ruchu w toku w śladzie Al. Bielskiej. Zresztą każdy, kto, kto chociaż troszkę jeździ samochodem po Tychach na pewno to zauważył. W ostatnich tygodniach odbyły się Dożynki w dzielnicy Czulfów. Pan Prezydent upoważnił mnie do tego, aby zanieść serdeczne podziękowania wszystkim tym z państwa, którzy przyczynili się do zorganizowania tej imprezy ze szczególnym uwzględnieniem pana radnego Twardzika, ale skoro go nie ma to mam nadzieję, że gdzieś tam te podziękowania go znajdują w kularach. Problemy notuje program unijny, w którym związany jest z ekologicznymi środkami transportu, konkretnie z tramwajami i z trolejbusami. Na pewno państwo wiecie, że z tego programu wycofały się miasto Gliwice i Ruda Śląska. W Gliwicach w ogóle komunikacja tramwajowa została zlikwidowana decyzją Prezydenta Miasta. To zresztą stało się przyczyną dosyć takich istotnych protestów na terenie tego miasta. Jaki to ma wpływ na Tychy. Otóż program w ramach, którego mieliśmy dokonać zakupu piętnastu nowych trolejbusów i zmodernizować sieć trolejbusową, no losy tego programu są jedną wielką niewiadomą w tym momencie. Tychy partycypują w tym programie z 10 % udziałów. Natomiast nasza sieć trolejbusowa ma się dobrze i tutaj nie ma jakiś większych zagrożeń. Podobnie w skali Związku Górnośląskiego, w skali naszej aglomeracji notuje opóźnienie program polegający na tym, że w całym GZM w całym Górnośląskim Związku Metropolitalnym powstaną dwie spalarnie śmieci. My tutaj też dosyć pozytywnie się ustawiamy w związku z tym, że, że przedsiębiorstwo gospodarki odpadami i energetyki odnawialnej MASTER w celu zabezpieczenia nas przed karami Unii Europejskiej prowadzi specjalny program związany z inwestycją, z budową zakładu przetwarzania odpadów. Ten program jest w tym momencie na etapie wyboru technologii. Będą w ziemie dwa odkryte lodowiska w Tychach. Pierwsze z nich tak jak się już wszyscy przyzwyczailiśmy pod „Żyrafą”, czyli pod Pomnikiem Walki i Pracy tutaj w Parku Miejskim. Natomiast drugie stanie na placu Baczyńskiego. Na placu Baczyńskiego, oczywiście trzeba tam podciągnąć przyłącze energetyczne, ale będzie to jak gdyby to uatrakcyjnienie tego placu na czas zimy. Trwają negocjacje, znaczy trwa procedura w ramach prawa zamówień publicznych, procedura, która nazywa się negocjacje z ogłoszeniem. Procedura zmierzająca do wyłonienia firmy, która będzie nam projektowała

stadion. Nad, w dzisiejszym etapie prowadzone są niejawne negocjacje z firmami, które pozostały w, w tym procesie. Są to 4 firmy myślę, że na kolejnej sesji będę w stanie poinformować, czy pan Prezydent będzie w stanie poinformować o dalszych losach tej procedury. Tak jak już anonsowałem podczas prezentowania jednej z uchwał ten konflikt, problem zagospodarowania przestrzennego przy ul. Oświęcimskiej i Brzoskwiniowej został rozwiązany. W jaki sposób. No taki pozytywny bardzo, tzn. w spadku jak gdyby, po, po swojej poprzedniczce otrzymałem procedurę planistyczną, która była rozpoczęta, która była na etapie wyłożenia publicznego. Procedura zgodnie z uchwalonym przez państwa radnych studium uwarunkowań przestrzennych przewidywała, że na północ i na południe od ul. Brzoskwiniowej w tym rejonie na Czułowie, na Zwierzyńcu powstanie budownictwo wielorodzinne. Inwestor wnioskował o wpisanie tam osiedla domów wielorodzinnych, które w najwyższym swoim punkcie miało mieć 5 kondygnacji, czyli w najwyższym punkcie miały to być czteropiętrowe bloki. Bloki te oczywiście miały schodzić, aż do trzykondygnacyjnych budynków na granicach tej działki. Po dokonaniu publicznego wyłożenia i po odebraniu uwag mieszkańców zdecydowałem się zarekomendować Pracowni Planowania Przestrzennego i Architektury uwzględnienie tych uwag w znacznej części. Zdecydowaliśmy się zarekomendować obniżenie tego osiedla, ale w dalszym ciągu nie odchodziliśmy od wyrażonej przez państwa radnych w studium uwarunkowań dla tego terenu koncepcji budownictwa wielorodzinnego. To z kolei, ten nasz ruch spowodował reakcję inwestora. Inwestor przysłał do pana Prezydenta dosyć ostre w treści i w formie pismo, w którym wręcz informował, że skoro my, Rada Miasta, państwo – Rada Miasta nie chcecie zmienić na tym terenie planu zagospodarowania przestrzennego, no to budowa osiedla domów wielorodzinnych na tym terenie przestaje mieć uzasadnienie ekonomiczne. W chwili otrzymania tego pisma poinformowałem inwestora, tzn. zorganizowałem spotkanie z inwestorem, poinformowałem, że nie widzę możliwości, aby odejść od wypracowanych, uzgodnionych z mieszkańcami, znaczy jak gdyby odrzucić uwagi zgłoszone przez mieszkańców tego terenu. No efekt był taki, że inwestor stwierdził, że dalsza, dalsza procedura zmierzająca do posadowienia na tym terenie osiedla domów wielorodzinnych jest dla niego nieopłacalna. W związku z tym ja poinformowałem inwestora, że dalsza procedura zmierzająca do uchwalenia na tym terenie takiego planu jest z kolei nieopłacalna dla nas, jako dla samorządu, a co za tym idzie plan na tych terenach jest taki jak był, czyli przewiduje tam budownictwo jednorodzinne i pas usług pomiędzy ul. Oświęcimską i Mikołowską. Tak uprzedzając, czy nawiązując do mojej rozmowy, do mojej dyskusji z panem radnym Stefanem Moćko. To takie najważniejsze, najistotniejsze rzeczy, które chciałem państwu przekazać. Mam jeszcze jeden dokument w rękach: Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym sprawy ze skargi Stefana Moćko na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Katowicach w przedmiocie informacji publicznej postanawia odrzucić tę skargę. Przypomnę, że skarga dotyczyła udostępnienia informacji publicznych, w części dotyczących danych osobowych osób fizycznych i prawnych, które w latach 2003-2006 zawarły z miastem Tychy umowy dzierżawy nieruchomości gminnych. Myślę, że to jest jak gdyby kolejna, kolejna sprawa, która zyskuje swoje ostateczne załatwienie, ostateczne rozwiązanie przed Sądem Administracyjnym. Jestem otwarty gdyby państwo by mieli jakieś pytania. Natomiast mam taką delikatną sugestię, że jeżeli państwo mogą to żeby te pytania kierować w stronę gospodarki przestrzennej, dlatego, że w pozostałych jak gdyby pionach, orientacje w prawdzie posiadam, ale na pewno nie taką, która pozwoli mi na szczegółowe odpowiedzi na każde pytanie. Bardzo dziękuję.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miasta **Zygmunt Marczuk**:

Dziękuję bardzo panie Prezydencie. Czy jakieś pytania? Pan radny Stefan Moćko, proszę.

Głos zabrał radny **Stefan Moćko**:

Panie Prezydencie poinformował pan radnych, że moja skarga dotycząca nie udostępniania informacji publicznych została przez Wojewódzki Sąd Administracyjny odrzucona. Z jakiego powodu? Jestem przekonany, że pan Prezydent przeczytał uzasadnienie odrzucenia i można to ująć jednym zdaniem, proszę powiedzieć.

Głos zabrał Zastępca Prezydenta ds. Gospodarki Przestrzennej **Michał Gramatyka**:

Szanowny panie radny, pańska skarga została odrzucona z takiego powodu, że organ administracyjny uznał, że nie powinien pan być tej skargi składać do organu administracyjnego tylko, jeżeli chciałby pan dochodzić swoich praw powinien być pan ją złożyć do Sądu Powszechnego. Co znaczy, że całość postępowania administracyjnego, czyli takiego, który wobec pana, jako obywatela tego miasta realizuje Prezydent Miasta Tychy została przeprowadzona poprawnie i nie została, znaczy nie wykryto żadnego naruszenia prawa, na które pan się w tej skardze powoływał.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miasta **Zygmunt Marczuk**:

Dziękuję bardzo. Proszę, pan radny Stefan Moćko.

Głos zabrał radny **Stefan Moćko**:

(...)

(radny nie włączył mikrofonu, wypowiedź nieczytelna)

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miasta **Zygmunt Marczuk**:
Dziękuję bardzo.

Głos zabrał radny **Stefan Moćko**:
(...)

Panie Prezydencie mamy takie życzenie radni, to jest nasze życzenie, wynika jakby z odpowiedniego przepisu ustawy o samorządzie gminnym, żeby pan Prezydent w swoich sprawozdaniach przekazywał radnym, a przez to mieszkańcom miasta bardzo istotną informację dotyczącą pojawiania się wolnych środków budżetowych w budżecie miasta. Wiemy z doświadczenia i to jest, to jest powszechne, że praktycznie z tygodnia na tydzień zmienia się nasz budżet w stosunku do zaplanowanego. Najważniejszą informacją dla nas, dla radnych jest by wiedzieć odpowiednio wcześniej, jakie kwoty pojawiają się wolne do zagospodarowania. Nieraz są to potężne kwoty rzędu milionów złotych. To mogą być pieniądze pozostałe po rozliczeniu inwestycji, nieraz są to pokaźne kwoty, to mogą być nadwyżki z opłat lokalnych, z podatków, z udziału naszego w podatku dochodowym itd. itd. Ta wiedza jest potrzebna radnym, może mniej z punktu widzenia formalnego mieszkańcom, ale przede wszystkim radnym jest potrzebna, żeby wspólnie z Prezydentem projektować zasadność wydatkowania tych nadwyżek. Bo do tej pory jest taka praktyka, że jesteśmy zaskakiwani. Prezydent przygotowuje projekt zmiany budżetu, gdzie pojawiające się wolne środki budżetowe natomiast przez niego są zagospodarowywane, my jesteśmy jak gdyby postawieni przed faktem dokonanym i mamy jedynie możliwość wnoszenia poprawek, ale takie wnoszenie poprawek do przygotowanego już dokumentu jest trochę kłopotliwa, bo to jest burzenie czyjejś pracy. Ktoś sformułował prawdę zmiany budżetu, już jest zbilansowany dokument, trudno wnosić poprawki. Lepiej gdyby wcześniej Prezydent informował radnych. Dziękuję.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miasta **Zygmunt Marczuk**:
Proszę bardzo.

Głos zabrał Zastępca Prezydenta ds. Gospodarki Przestrzennej **Michał Gramatyka**:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie Przewodniczący, szanowny panie radny Moćko. Ja przekazując treść tego postanowienia, które odrzuca pańską skargę chciałem zwrócić uwagę na fakt, że organ sądowy, czyli niezawisły, niezależny od jakichś organów samorządowych uznał, że postępowanie administracyjne prowadzone przez Prezydenta Miasta było prowadzone lege artis. To czy pan uzyska korzystne dla siebie rozstrzygnięcie Sądu Powszechnego czy nie tak na dobrą sprawę nie ma tutaj kompletnie znaczenia. Mnie chodzi, o jakość postępowania administracyjnego, które było prowadzone przez Prezydenta Miasta Tychy i przeczytałem, nie przeczytałem całego oczywiście uzasadnienia, przeczytałem tylko jego sentencję, ale zrobiłem to w celu poinformowania Rady, że któraś z kolejnych jak gdyby z pańskich inicjatyw zmierzających do udowodnienia Prezydentowi naruszania tych, tych norm prawa administracyjnego, no spełzła na panewce. Z czego ja się cieszę, pan zapewne nieco mniej. Jeżeli chodzi o pański postulat związany z uwalnianiem się wolnych środków budżetowych, ja go oczywiście przekaże panu Prezydentowi. No nie za bardzo jednak wyobrażam sobie jak mogłoby to zostać rozegrane technicznie. Na dzień dzisiejszy wygląda to tak, że stosowne informacje przekazywane są Radzie w takim systemie comiesięcznym, prawda. Gdzieś tam na dwa tygodnie, przed, przed Sesją i szczerze mówiąc nie za bardzo wyobrażam sobie technicznie zmianę takiej sytuacji, bo Rada Miasta jak pan zapewne doskonale wie jest organem stanowiącym w samorządzie, natomiast od prowadzenia takiego bieżącego gospodarki finansowej tj. organ wykonawczy, czyli Prezydent Miasta. I tutaj zmiana jak gdyby tych, tych zasad nie była by tylko zaprzeczeniem tutaj podziału władzy, ale też taką dosyć taką ciekawą i chyba nigdzie w samorządzie na całym świecie niespotykaną koncepcją, która może się udać, ale wcale nie musi. Bardzo dziękuję.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miasta **Zygmunt Marczuk**:
Dziękuję bardzo, pan radny Stefan Moćko.

Głos zabrał radny **Stefan Moćko**:

Panie Prezydencie jestem zdumiony tutaj pana uporem w wydawaniu wyroku. Przecież skoro istnieje ostateczna możliwość zwrócenia się do sądu celem rozstrzygnięcia, czy postępowanie Prezydenta jest zgodne z prawem, czy nie, pan Prezydent wyraża się tak jak gdyby to rozstrzygnięcie już nastąpiło. To, po co ta możliwość, którą daje ustawa? To jest możliwość ustawowa i został wniesiony mój pozew. Pan Prezydent już wydaje wyrok. Nie wiem, jakie są intencje pana Prezydenta. Przecież proszę przypomnieć sobie swoje własne słowa, kiedy pan Prezydent tyle razy upierał się, że nie można, prawda, o kimś myśleć, że popełnił jakieś wykroczenie, złamał prawo, jeśli nie zostanie to wykazane prawomocnym wyrokiem sądowym. W tej chwili jak gdyby pan Prezydent zaprzecza swoim własnym słowom.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miasta **Zygmunt Marczuk**:
Dziękuję bardzo. Zgłasza się pan radny Józef Twardzik, proszę bardzo.

Głos zabrał radny **Józef Twardzik**:

No ja jeszcze chciałem się ustosunkować do wypowiedzi Prezydenta Gramatyki odnośnie odstąpienia od sporządzenia zmian w miejscowym planie zagospodarowania dla rejonu ul. Brzoskwińskiej. Ja z tymi mieszkańcami spotykałem się czterokrotnie, tutaj na tej sali, w Radzie Osiedla Czuliów i na Komisji Inicjatyw Lokalnych i Ładu Przestrzennego. Znałem jak mieszkańcy na to patrzeli i tak, że cieszę się z tego, że gmina od tego odstąpiła. Pan Prezydent nie powiedział jednego zasadniczego faktu, że ten inwestor, który teraz wystąpił z wnioskiem o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a miały to być budynki wielorodzinne, że w 2003 roku ten inwestor wystąpił o sporządzenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na budynki jednorodzinne. Ponieważ sytuacja się zmieniła inwestor doszedł do wniosku, że bardziej opłacalne jest budownictwo wielorodzinne i wystąpił teraz o zmianę tego miejscowego planu. Tak, że to jest nauczka dla wszystkich, że jednak my reprezentujemy miasto i społeczeństwo a nie reprezentujemy prywatnych inwestorów, deweloperów itd. Dziękuję.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miasta **Zygmunt Marczuk**:
Oczywiście proszę bardzo.

Głos zabrał Zastępcę Prezydenta ds. Gospodarki Przestrzennej **Michał Gramatyka**:

Szanowni państwo ja doceniam słowa pana radnego Twardzika, natomiast ja bardzo proszę, żeby, znaczy ja nie do końca się z nimi zgadzam. Pomimo tego, że, że to człowiek, którego bardzo szanuję i który ma ogromną wiedzę na temat pracy nad planem zagospodarowania przestrzennego. Moim zdaniem zadaniem miasta w takich sytuacjach jest odpowiednio wypośrodkować, czyli uwzględniać zarówno interesy mieszkańców jak i interesy inwestorów. Szczególnie te interesy, które zostaną uznane za słuszne. Ja też się cieszę, że udało się tę sprawę załatwić właśnie w taki sposób i też się cieszę, że obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego na tym terenie zostanie utrzymany. Natomiast tylko jak gdyby w tej, w tej jednej kwestii chciałbym sprostować wypowiedź pana radnego, że w moim odczuciu miasto powinno zawsze stać po środku. Wypośrodkować te interesy i uznać słuszne uwagi mieszkańców i jak gdyby pogodzić je ze słusznymi wnioskami inwestora. Bardzo dziękuję.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miasta **Zygmunt Marczuk**:
Dziękuję bardzo.

Głos zabrał radny **Józef Twardzik**:
Jeszcze ad vocem.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miasta **Zygmunt Marczuk**:
Proszę bardzo.

Głos zabrał radny **Józef Twardzik**:

Ja jeszcze chciałem prosić pana Prezydenta, żeby nie zaniechać zmian w studium, dlatego, że w tej chwili jest sprzeczność. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego mówi o budownictwie jednorodzinnym, natomiast uchwalone studium w 2007 roku przez obecną Radę Miasta mówi o budownictwie wielorodzinnym i to musimy zmienić. Bo przecież intencją było tak, żeby sporządzić zmiany miejscowego planu dostosowując do studium. To, co ostatnio mówił radny Rogala, można dokonać zmiany w studium uwarunkowań obejmującego całe miasto Tychy. I taka powinna być w przyszłości podjęta uchwała przez Radę Miasta.

Głos zabrał radny **Józef Twardzik**:
Dziękuję, pan Prezydent.

Głos zabrał Zastępcę Prezydenta ds. Gospodarki Przestrzennej **Michał Gramatyka**:

Takie prace toczą się w Pracowni Planowania Przestrzennego i Architektury. Zastanawialiśmy się, czy prostować te studium tylko dla tego terenu, czy włączyć to w kompleksową aktualizację studium dla całego miasta. Zdecydowaliśmy się, że będzie to realizowane wraz z aktualizacją studium dla całego miasta. Póki, co plan obowiązuje. Plan w każdej sytuacji oprócz spec ustawy drogowej jest ponad studium, jest aktem prawa miejscowego tak, że tutaj nie ma właściwie żadnego zagrożenia. Bardzo dziękuję.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miasta **Zygmunt Marczuk**:
Dziękuję, czy ktoś z państwa radnych? Jeszcze pan Przewodniczący Rogala.

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady Miasta **Marcin Rogala**:

Ja chciałem wyrazić swoje poparcie dla tego, co powiedział pan radny Twardzik i jednocześnie dodać, że również cieszę się z takiego załatwienia sprawy. Tzn. z tego, że obecny plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu zostaje utrzymany w takiej postaci, w jakiej był poprzednio, jak jest. Dziękuję bardzo.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miasta **Zygmunt Marczuk**:

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych jeszcze w kwestii sprawozdania pana Prezydenta chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Informacja:

Protokół nr 0052/XXXIV/09 z posiedzenia Rady Miasta Tychy w dniu 24 września 2009 r. Rada Miasta przyjęła na sesji w dniu 29 października 2009 r.

Sporządziła:
Katarzyna Harmansa